

Sygn. akt ***XI Ka 401/18***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Bogusz - Patyra

Sędziowie: SO Mariusz Jaroszyński (spr.)

SR (del. do SO) Aneta Świdzińska - Kozieł

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

przy udziale prokuratora Jolanty Niewęglowskiej

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 r.

sprawy **M. D.** syna J. i A. z domu A., urodzonego (...) w Ł.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 26 lutego 2018 r. sygn. akt II K 400/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla wydane na podstawie art. 44 § 2 k.k. rozstrzygnięcie o przepadku dowodów rzeczowych;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty oraz 50 (pięćdziesiąt) złotych zwrotu wydatków.

SSO Ewa Bogusz – Patyra SSO Mariusz Jaroszyński SSR (del. do SO) Aneta Świdzińska - Kozieł

***Sygn. akt XI Ka 401/18***

## UZASADNIENIE

M. D. oskarżony został o to, że w okresie od 29 listopada 2012r. do bliżej nieustalonego dnia marca 2013r. w Ł. woj. (...) i W. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci samochodu marki P. (...) o nr rej. (...) nr VIN (...) o wartości 74 000 zł w ten sposób, że w dniu 29 listopada 2012r. w W. zawarł z firmą (...) S.A. z/s w W. umowę leasingową o nr (...) której przedmiotem był samochód marki P. (...) o nr rej. (...) nr VIN (...) o wartości 74 000 zł, wprowadzając (...) S.A. w błąd co do zamiaru uiszczania rat leasingowych, a następnie kontynuując przestępcze działanie po wypowiedzeniu umowy leasingowej w bliżej nieustalonym dniu marca 2013r. w Ł. w celu utrzymania się w posiadaniu samochodu i osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia przedmiotowym samochodem w ten sposób, że przesłał na adres (...) S.A. z/s w W., podrobione potwierdzenie przelewu wprowadzając w błąd pokrzywdzonego co do spłaty zadłużenia w wyniku czego

pokrzywdzony pozostawił w jego władaniu przedmiot umowy leasingowej, tj. o czyn z art.286 §1 kk w zb. z art.270 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.12 kk

Sąd Rejonowy w Łukowie po rozpoznaniu sprawy sygn. akt 400/17 wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 roku oskarżonego M. D. uznał winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 286 §1 kk w zbiegu z art. 270 §1 kk w związku z art. 11 §2 kk i z art. 12 kk i za czyn ten na podstawie art. 286 §1 kk w związku z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

na podstawie art. 44 §2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych szczegółowo opisanych pod poz. 20 i 22 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) widniejącego na k. 115-118 akt sprawy;

na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego M. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości w kwocie 3360,47 (trzech tysięcy trzystu sześćdziesięciu 47/100) złotych, w tym 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości podniósł następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na:- przyjęciu, że oskarżony zawierając umowę leasingu w dniu 29 listopada 2012 r. wprowadził leasingodawcę (...) S.A. w błąd co do zamiaru uiszczania rat leasingowych, a czynu tego dopuścił się w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w sytuacji gdy oskarżony zawierając umowę wpłacił opłatę wstępną w wysokości 10% wartości przedmiotu leasingu, przedmiot leasingu użytkował zgodnie z zawartą umową, zaś okoliczność braku wpłat kolejnych rat leasingu wynikała z przyczyn niezależnych od niego,

- przyjęciu, że to oskarżony dokonał przesłania na adres mailowy (...) S.A. podrobionego potwierdzenia przelewu, jak również, że czasowe odstąpienie przez leasingodawcę od odbioru pojazdu od oskarżonego wskutek otrzymania potwierdzenia przelewu stanowi niekorzystne rozporządzenie własnym mieniem przez pokrzywdzonego ,

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci:

- art. 7 kpk poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób jednostronny, co odnosi się w szczególności do wyjaśnień oskarżonego, poprzez uznanie ich za nieprawdziwe w sytuacji braku dowodów przeciwnych;

- art. 413 §2 pkt 1 kpk poprzez sformułowanie treści wyroku skazującego w sposób niejasny, z którego nie sposób wywieść zachowania oskarżonego, którego stanowiło działanie przestępcze,

- art. 170 §1 pkt 2 i 5 kpk poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków K. R. i W. P. wskutek nieuzasadnionego przyjęcia, że okoliczności na jakie dowody są wnioskowane nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w sposób oczywisty zmierzają do przedłużenia postępowania.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w skarżonym zakresie poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie skarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie potwierdziła zasadności żadnego z zarzutów apelacji, jak też nie wykazała, by Sąd Rejonowy procedując w sprawie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, w szczególności

tych, o których mowa w obu środku odwoławczym, względnie by popełnił inne uchybienia takiego rodzaju, że dyskwalifikowałyby one trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 §1 kpk - wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone wnikliwie i rzetelnie, a poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne i wyprowadzone wnioski znajdujące swoją konkretyzację w dyspozytywnej części wyroku, są konsekwencją kompleksowej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Przepis art. 7 kpk stanowi, iż organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Odnosząc się do zarzutu obrazy wskazanego przepisu stwierdzić należy, iż ocena dowodów dokonana przez sąd I instancji nie przekracza granic wyznaczonych jego treścią. Dokonana przez sąd orzekający ocena materiału dowodowego jest bezstronna, rzetelna i kompleksowa. Obrońca zaś nie wykazał, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany. Podnosząc zarzut naruszenia art. 7 kpk skarżący powinien wykazać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych, czy wzajemnych sprzeczności. Bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska sądu (tak m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2007 r., sygn. akt IV KK 157/07, Biuletyn Prokuratury Krajowej 2007/15/40, Prokuratura i Prawo - wkładka 2008/1/12 i w wyroku tego Sądu z dnia 3 września 2002 r., sygn. akt: V KK 15/02).

Sąd I instancji, nie dopuszczając się obrazy przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów, nie popełnił również błędów przy ustalaniu stanu faktycznego. Ustalenia w tym zakresie zostały poczynione przez Sąd Rejonowy w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie kompletnego, uzupełnionego w toku postępowania sądowego zgodnie z wytycznymi Sądu Okręgowego w Lublinie zawartymi w sprawie sygn. akt XI Ka 384/17, materiału dowodowego (art. 410 kpk), a stanowisko w tym przedmiocie należy uzasadnione w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 kpk.

Odnosząc się szczegółowo do sformułowanych w apelacji zarzutów stwierdzić należy, iż kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że nie znalazły one potwierdzenia w aktach sprawy. Przede wszystkim nie można zgodzić się z przedstawionym w tejże apelacji poglądem, iż oddalenie wniosku dowodowego dotyczącego dopuszczenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadków K. R. i W. P. nastąpiło z obrażą art. 170 §1 pkt 2 i 5 kpk. Trafnie bowiem ocenił sąd meriti, mając na uwadze tezę dowodową wnioskodawcy, jak też okoliczności niniejszej sprawy, że w istocie wniosek ten zmierzał do przedłużenia postępowania. Okoliczność jaka miała być udowodniona, nie miała bowiem znaczenia dla wyjaśnienia istoty kontrolowanej sprawy. Sposób użytkowania przez oskarżonego samochodu, mający polegać na jego czasowym użyczeniu na rzecz wskazanych osób trzecich, nie rzutuje wszakże na kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego i pozostaje bez wpływu na możliwość przypisania mu zarzucanego przestępstwa. Tym bardziej okoliczność ta nie świadczy o upoważnieniu wymienionych do załatwiania spraw związanych z zaległymi płatnościami w imieniu oskarżonego z leasingodawcą.

Nietrafnym okazał się również zarzut dotyczący oceny wyjaśnień oskarżonego M. D.. Sąd orzekający zasadnie odrzucił te depozycje, w których nie przyznawał się on do winy, jako niewiarygodne w świetle pozostałych dowodów. Chybną jest bowiem teza obrońcy, iż w niniejszej sprawie brak jest dowodów przeciwnych, a mianowicie świadczących o sprawstwie oskarżonego, co podnosił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy.

Sam fakt, iż oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie oznacza, iż jego wyjaśnienia w tym zakresie winny automatycznie stać się podstawą ustaleń faktycznych. Wyjaśnienia takie bowiem podlegają ocenie sądu orzekającego, tak jak pozostałe dowody zgromadzone w niniejszym postępowaniu, która to ocena dokonywana jest w

oparciu o całokształt tego materiału. Sąd Rejonowy należycie się z tego obowiązku wywiązał, a dokonana ocena jest oceną swobodną, uwzględniającą zasady określone w art. 7 kpk. Sąd Okręgowy w całości ją podziela, zatem nie ma potrzeby przytaczać całości rozważań w tym zakresie, jako że są one znane skarżącemu.

Obrońca kwestionując powyższą ocenę usiłował przeforsować tezę, zgodnie z którą oskarżony nie miał z góry powziętego zamiaru wprowadzenia w błąd leasingodawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, niemniej jednak podnoszona w apelacji argumentacja nie przekonuje o słuszności powyższego twierdzenia i jako taka nie mogła zostać uwzględniona. Przede wszystkim nie można zgodzić się z twierdzeniem apelującego, iż Sąd Rejonowy nie dokonał jakichkolwiek ustaleń odnośnie zamiaru oskarżonego i sposobu jego działania. Przeczą temu wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w szczególności zawarte na kartach: 8-9 uzasadnienia, które Sąd odwoławczy w pełni podziela.

Nie można zgodzić się bowiem z apelującym, iż sam fakt uiszczenia wstępnej opłaty leasingowej, stanowiącej 10% wartości samochodu, przesądza o zamiarze realizacji przez oskarżonego zawartej umowy leasingu, tj. uiszczenia pozostałych rat leasingowych. Dostrzec bowiem należy, iż zapłata powyższej sumy stanowiła warunek niezbędny do zawarcia umowy sprzedaży samochodu jego wydania przez Zamawiającego – (...), zgodnie z zamówieniem Korzystającego – M. D.. Jak wynika z art. 3 ust. 1 Ogólnych Warunków Umowy Leasingu Operacyjnego (k.263-268) zawarcie umowy sprzedaży następuje po zapłacie przez Korzystającego Opłaty Administracyjnej oraz Wstępnej Opłaty Leasingowej. Zatem aby w ogóle doszło do finalizacji przedmiotowej umowy leasingu warunkiem koniecznym było uiszczenie tejże kwoty, czego oskarżony miał świadomość.

Chybionym jest twierdzenie obrońcy, iż sąd orzekający dowolnie przyjął, że oskarżony działał z zamiarem wprowadzenia w błąd, co do zamiaru spłaty rat, a następnie co do spłaty zadłużenia.

W oparciu o dowody zgromadzone w niniejszym postępowaniu trafnie sąd meriti ustalił, iż oskarżony zawierając umowę leasingu i zobowiązując się m.in. do comiesięcznego uiszczenia rat leasingowych przez kolejnych 36 miesięcy, działał świadomie i celowo wprowadzając leasingodawcę w błąd, co do realizacji tego postanowienia kontraktu, bowiem żadnej z rat nie uiszczył. Podkreślenia za sądem meriti wymaga fakt, iż M. D. nie tyle zaprzestał płacenia rat, co w ogóle nie podjął się ich płacenia. Oskarżony próbował wprawdzie wytłumaczyć brak płatności nagłym pogorszeniem się koniunktury w przewozach osobowych, na poczet której to działalności nabył do używania przedmiotowy samochód w drodze umowy leasingu operacyjnego, niemniej jednak powyższe tłumaczenie nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym akt sprawy i trafnie zostało potraktowane przez sąd orzekający jako linia obrony oskarżonego. O trafności takiej oceny przekonuje dodatkowo okoliczność, iż M. D. nie kontaktował się z leasingodawcą w celu chociażby prolongaty zaległych płatności, względnie renegotjacji, bądź rozwiązania tejże umowy. Wreszcie mimo licznych deklaracji uregulowania zadłużenia, nie wpłacił żadnej kwoty. Oskarżony mimo, iż nie płacił należności z tytułu korzystania z samochodu, cały czas go użytkował. Dopiero po wypowiedzeniu umowy w marcu 2013 roku i kontakcie zainicjowanym przez pracownika leasingodawcy wyraził wolę uregulowania zadłużenia i kontynuowania umowy, jednakże nie wywiązał się z tego zobowiązania. O jego intencjonalnym, nakierowanym na uzyskanie korzyści majątkowej działaniu przekonuje przyjęta przez niego postawa po wypowiedzeniu umowy w dniu 12 marca 2013 roku. Oskarżony utrzymywał bowiem kontrahenta w przekonaniu, iż dokonał wpłaty zaległej sumy pieniędzy przesyłając kopię przelewu drogą mailową, wprowadzając go tym samym w błąd co do spłaty zadłużenia i doprowadzając do podjęcia decyzji o wznowieniu umowy i odstąpieniu od żądania wydania pojazdu.

Co do tego, iż polecenie przelewu zostało sfałszowane nie ma w niniejszej sprawie najmniejszych wątpliwości wobec zarówno braku wpływu takiej kwoty na rachunek Leasingodawcy, jak i wobec treści opinii biegłego. Nie budzą także zastrzeżeń ustalenia sądu I instancji dotyczące tego, iż to oskarżony przekazał drogą elektroniczną na adres mailowy (...) S.A. podrobione potwierdzenie przelewu kwoty 10.100 zł tytułem opłaty leasingowej. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na czas, w którym doszło do przesłania tejże wiadomości, a mianowicie w dniu 29 marca 2013 roku, po rozmowie oskarżonego z pracownikiem leasingodawcy, w której to zadeklarował on wolę kontynuowania umowy i uiszczenie zaległości. Przedmiotowa wiadomość mailowa została wysłana z adresu wskazanego w umowie leasingu przez oskarżonego jako adres mailowy do przesyłania faktur ((...)), na potwierdzeniu przelewu wpisano

poza danymi oskarżonego także numer rachunku bankowego, który to numer był również wskazany w tejże umowie i stanowił indywidualny numer rachunku przypisany do rozliczeń tylko z tym klientem tj. M. D.. Pieczęć zaś którą osteplowano przelew „(...), Wpłynęło dn. 25.03.2013 podpis” została znaleziona w samochodzie użytkowanym przez oskarżonego. Powyższe okoliczności przekonują, iż tylko i wyłącznie oskarżony mógł być nadawcą przedmiotowego maila. Wreszcie to oskarżony miał w tym interes aby przedłożyć potwierdzenie przelewu, bowiem na skutek tego doszło do wznowienia umowy leasingu z nim zawartej na podstawie której w dalszym ciągu korzystał on z jej przedmiotu, tj. samochodu P. (...).

Powyższe okoliczności jednoznacznie przemawiają za istnieniem zamiaru kierunkowego o jakim mowa w art. 286 §1 kk już w momencie zawierania umowy i jego konsekwentnej realizacji po jej zawarciu. W tej sytuacji nie przekonuje twierdzenie obrońcy, gdy utrzymuje, że oskarżony użytkował przedmiot leasingu zgodnie z umową, co miałyby wykluczać istnienie po jego stronie zamiaru oszukańczego. Rzecz bowiem w tym, iż oskarżony korzystał z przedmiotu leasingu, nie wywiązując się z warunków umowy, które polegały m.in. na comiesięcznej opłacie leasingowej. Istotą wszakże tej umowy jest odpłatność. Dodatkowo nie można stracić z pola uwagi, iż oskarżony wielokrotnie deklarował wpłatę zaległości z tytułu przedmiotowej umowy, niemniej jednak nigdy z tych zobowiązań się nie wywiązał. Nie zwrócił również dobrowolnie samochodu Leasingodawcy po definitywnym wypowiedzeniu umowy i wezwaniu do zwrotu pojazdu. Samochód został zatrzymany i odebrany oskarżonemu w dniu 20 września 2013 roku przez funkcjonariuszy Policji, na skutek podjętych przez nich działań operacyjnych na obwodnicy miasta S. (trasa (...)) w związku z wszczęciem jego poszukiwań przez KPP Ł. (...) (k. 415, 219-220).

Konkludując stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie istnienia zamiaru wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego, który to błąd skutkował niekorzystnym – z punktu widzenia jego interesów – rozporządzeniem własnym mieniem, w sposób opisany w wyroku. Opis ten spełnia wymogi art. 413 §2 pkt 1 kpk. Jest jednoznaczny i nie daje możliwości różnej jego interpretacji. Nie sposób zatem podzielić stanowiska obrońcy przedstawionego w zarzucie z pkt 2 apelacji, iż sformułowanie w nim zawarte jest na tyle niejasne, że nie można wywnioskować jakie zachowanie przestępcze zostało oskarżonemu przypisane, zwłaszcza, iż zarzut ten nie zawiera szerszego uzasadnienia. Obrońca nie wykazał na czym miałyby polegać owa niejasność, ani też nie przedstawił jaki wpływ miałyby ona mieć na treść zaskarżonego orzeczenia.

W niniejszej sprawie obrońca nie wykazał skutecznie żadnego uchybienia w ocenie materiału dowodowego, jakiego miał dopuścić się Sąd Rejonowy, które następnie skutkowałyby błędnymi ustaleniami faktycznymi. Tylko wskazanie tego rodzaju uchybień mogłoby stanowić płaszczyznę do podjęcia próby weryfikacji trafności wyroku.

Podsumowując całość powyższych rozważań uznać należy, że ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów jest prawidłowa i nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego. Apelacja obrońcy nie przedstawia bowiem logicznych i przekonywujących argumentów, które pogląd ten mogłyby skutecznie podważyć. Twierdzenia zaś zawarte w apelacji mają charakter czysto polemiczny, są jednostronne i dowolne. Wobec oczywistej bezzasadności wniesionego środka odwoławczego, dzieląc argumenty sądu I instancji przyznać trzeba, że sąd ten w pełni zasadnie uznał winę oskarżonego i została mu ona udowodniona zgodnie z wymogami procedury karnej. Prawidłowa jest również kwalifikacja prawna czynu przypisanego M. D..

We wniesionej apelacji nie postawiono zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 4 k.p.k. W tej sytuacji Sąd Okręgowy ogranicza się do stwierdzenia, iż orzeczona wobec oskarżonego kara roku pozbawienia wolności nie nosi żadnych cech niewspółmierności (tu: surowości) w kontekście zwłaszcza uprzedniej wielokrotnej karalności M. D. (vide: k. 599-600). Kara ta jest adekwatna i spełni wszystkie swe funkcje w zakresie prewencji zarówno szczególnej, jak i generalnej.

Jak wynika z treści części motywacyjnej wyroku, Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę miał na uwadze obowiązujący go zakaz reformationis in peius, unormowany w art. 443 kpk. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu: w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego. W sytuacji zatem, gdy pierwszy

chronologicznie wyrok skazujący nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego, to po jego uchyleniu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w dalszym postępowaniu nie wolno było wydać orzeczenia surowszego niż uchylone.

Orzeczenie surowsze w rozumieniu powołanego przepisu to każde orzeczenie, które zawiera rozstrzygnięcie mniej korzystne z punktu widzenia oskarżonego w porównaniu z orzeczeniem dotychczasowym. W ramach tej oceny uwzględnieniu podlega nie tylko kara, ale cała sytuacja prawna oskarżonego obejmująca także rozstrzygnięcia co do środków karnych lub kompensacyjnych, przepadku jak też ustaleń faktycznych, kwalifikacji prawnej czynu, a także wszystkich możliwych następstw tych rozstrzygnięć dla sytuacji prawnej oskarżonego.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ograniczył swoje rozważania dotyczące obowiązywania zakazu reformationis in peius jedynie do orzeczenia o karze. Rzecz jednak w tym, iż z uwagi na przedmiotowy zakaz niedopuszczalnym było także orzeczenie przepadku dowodów rzeczowych, dlatego też rozstrzygnięcie to podlegało uchyleniu, jako naruszające zakaz reformationis in peius unormowany w art. 443 kpk.

Z przytoczonych wyżej względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji oraz wobec braku okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 kpk i 440 kpk, zaskarżony wyrok w pozostałej części jako trafny, należało na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymać w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zostało wydane na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk.

***Mariusz Jaroszyński Ewa Bogusz – Patyra Aneta Świdzińska - Kozieł***